

Sygn. akt III AUa 43/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Marek Procek (spr.)
Sędziowie	SSA Jolanta Pietrzak SSA Tadeusz Szweda
Protokolant	Elżbieta Szewczyk

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2018r. w Katowicach

sprawy z odwołania E. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

o odstąpienie od żądania zwrotu nienależnie pobranego świadczenia

na skutek apelacji ubezpieczonej E. B.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Katowicach z dnia 13 listopada 2017r. sygn. akt X U 1328/17

1. zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. w ten sposób, iż odstępuje od żądania zwrotu nienależnie pobranego przez ubezpieczoną E. B. świadczenia w łącznej kwocie 11.237,43 zł (jedenaście tysięcy dwieście trzydzieści siedem złotych czterdzieści trzy grosze);

2. zasądza od organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. na rzecz ubezpieczonej E. B. kwotę 2.730 zł (dwa tysiące siedemset trzydzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

/-/SSA J.Pietrzak /-/SSA M.Procek /-/SSA T.Szweda

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 43/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2017r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach w punkcie 1 oddalił odwołanie ubezpieczonej E. B.

od decyzji organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z dnia 7 czerwca 2017r., w której organ rentowy nie wyraził zgody na odstąpienie od żądania zwrotu nienależnie pobranego świadczenia przez ubezpieczoną w formie zasiłku chorobowego

za okres od 1 stycznia 1999r. do 22 listopada 1999r., 26 maja 2000r. oraz od 27 listopada 2000r. do 17 grudnia 2000r., w łącznej kwocie 11.237,43 zł, zaś w punkcie 2 orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, iż decyzją z dnia 25 września 2015r. ubezpieczona E. B. została zobowiązana przez organ rentowy do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego za okresy od 28 grudnia 1998r. do 22 listopada 1999r., za dzień 27 listopad 2000r. oraz od 27 listopada 2000r. do 17 grudnia 2000r. Organ rentowy za wspomniane okresy odmówił jej prawa do zasiłku chorobowego i ustalił nienależne świadczenie do zwrotu w kwocie 37.387,05 zł, na co składała się kwota główna, czyli wypłacone zasiłki chorobowe w wysokości 11.237,43 zł oraz odsetki w kwocie 26.149,62 zł. Prawomocnym wyrokiem

z dnia 16 lutego 2016r. Sąd Rejonowy w Katowicach (sygn. akt XII U 324/15) zmienił przedstawioną wyżej decyzję w ten sposób, że stwierdził, że ubezpieczona nie ma obowiązku zwrotu odsetek w kwocie 26.149,62 zł, oddalając odwołanie w pozostałym zakresie. Uzasadniając wyrok, Sąd Rejonowy odwołał się do art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa i stwierdził, że w okresie pobierania zasiłku chorobowego ubezpieczona świadczyła pracę na rzecz PW (...) Spółka Jawna.

Wykorzystując dowód z wyjaśnień ubezpieczonej, Sąd Okręgowy ustalił, iż od 2015r. E. B. pobierała rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy oraz zasiłek pielęgnacyjny, natomiast od roku pobiera emeryturę, którą organ rentowy przyznał jej

z urzędu. Ubezpieczona otrzymuje emeryturę w kwocie brutto 3.900 zł (3.500 zł netto). Ponadto ubezpieczona jest właścicielką mieszkania spółdzielczego własnościowego

o wielkości 60 m² w K., w którym zamieszkuje sama. Czynsz miesięczny

za mieszkanie wynosi około 620 zł, opłata za gaz wynosi 40 zł - co 2 miesiące, za prąd około 60 zł, - co dwa miesiące. Miesięczne koszty utrzymania odwołującej to około 1.000 zł. Na tę kwotę składają się opłaty, które uiszczą znajomym, na przykład za zniesienie wózka inwalidzkiego z III piętra za 10 zł, prywatna opiekunka otrzymuje kwoty od 50 do 60 zł jednorazowo. Z opiekunem nie ma podpisanej żadnej umowy, opiekują się nią różne osoby, między innymi sąsiedzi, jak i osoby spoza miejsca zamieszkania. Opieka polega na pomocy we wszystkich czynnościach życia codziennego, takie jak pomoc w zakupach, pomoc

w praniu, w toalecie, higienie i sprzątaniu. Odwołująca przebywała od 1 do 28 lutego 2017r.

w komercyjnym ośrodku rehabilitacyjnym w C., płacąc za pobyt ponad 4.000 zł.

Za wózek inwalidzki toaletowy zapłaciła kwotę 350 zł. Na lekarstwa wydaje miesięcznie

do 500 zł. Opiekunkę z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej mogłaby otrzymać jedynie, gdyby kwota jej emerytury nie przekraczała minimalnego wynagrodzenia. Ubezpieczona

nie posiada dzieci, posiada rodzeństwo, z tym, iż jej siostra na co dzień opiekuje się niepełnosprawnym bratem i w związku z tym, musi płacić za opiekę sąsiadom lub obcym osobom zamieszkującym poza miejscem jej zamieszkania.

Sąd Okręgowy, przywołując art. 84 ust. 8 ustawy z dnia 13 października 1998r.

o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009r. Nr 205, poz. 1585 - dalej jako ustawa systemowa), stwierdził, że nieusprawiedliwione jest żądanie przez odwołującą odstąpienia

od zwrotu na rzecz organu rentowego należności z tytułu nienależnych świadczeń, bowiem przepis ten stanowi, że strona może żądać zwrotu należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń w całości lub w części, ale też może wystąpić o odroczenie terminu ich płatności, albo wystąpić do organu rentowego z rozłożeniem na raty.

Analizując sporny przypadek, Sąd Okręgowy przyjął, że odwołująca żadnych z tych możliwości nie wykorzystwała, poza żądaniem odstąpienia w całości od zwrotu należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń. Zdaniem zaś tegoż Sądu, skoro odwołująca jest osobą pobierającą emeryturę od organu rentowego w wysokości około 3.900 zł brutto, może w jakiś sposób starać się zwrócić organowi rentowemu świadczenia, które pobrała nienależnie. W ocenie Sądu Okręgowego, w obecnej sytuacji brak jest podstaw do całkowitego odstąpienia od zwrotu należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń, bowiem decyzja organu rentowego z dnia 25 września 2015r. (zobowiązująca odwołującą do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia) powinna powodować sytuację taką, że już od września 2015r. odwołująca powinna odkładać kwoty konieczne na spłatę nienależnie pobranego świadczenia.

Kierując się powyższymi okolicznościami, Sąd Okręgowy uznał odwołanie za bezzasadne i po myśli art. 477¹⁴ § 1 oraz art. 98 k.p.c. orzekł, jak w wyroku.

W apelacji od zaprezentowanego rozstrzygnięcia ubezpieczona, zarzucając Sądowi pierwszej instancji:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., poprzez błędne ustalenie, iż nieusprawiedliwione jest żądanie przez powódkę odstąpienia od zwrotu na rzecz ZUS należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń, mając na względzie jej sytuację materialną;

2. naruszenie art. 84 ust. 8 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych przez jego błędną wykładnię i uznanie, że w sprawie nie zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności do odstąpienia od żądania zwrotu należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń,

wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uchylenie zaskarżonej decyzji, ewentualnie o przekazanie sprawy do rozpoznania ponownie Sądowi Okręgowemu oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów zastępstwa według norm przepisanych z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego.

Apelująca podniosła, że z uwagi na konieczność ponoszenia wysokich kosztów opieki, nie jest w stanie uiścić objętych sporem należności. Jednocześnie skarżąca podniosła, iż w obowiązującym obecnie stanie prawnym byłaby zwolniona z konieczności zwrotu świadczenia przez obowiązujący art. 84 ust. 7a ustawy z dnia 13 października 1998r.

o systemie ubezpieczeń społecznych ze względu na przedawnienie się wymaganego roszczenia. Konieczność dopisania tej nowej normy wynika z Wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 lipca 2016r. kwestionującego możliwość dochodzenia

przez ZUS kwot nienależnie pobranych świadczeń, które nie było ograniczone żadnym terminem, jako sprzeczne z art. 32 ust. 1 Konstytucji. Co znamienne, wyrok ten zapadł i w konsekwencji zmiana przepisów w tym zakresie nastąpiła cztery dni

po zakończeniu postępowania w tym zakresie w stosunku do ubezpieczonej. W związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, odwołująca złożyła wniosek o wznowienie postępowania, który został oddalony wyłącznie z tego względu, że przepisy wprowadzające ograniczyły zastosowanie nowego terminu przedawnienia wyłącznie do spraw niezakończonych wyrokiem.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Przyjmując ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji, jako własne, uznał, że apelacja zasługuje na uwzględnienie.

W świetle poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń, zasadny okazał się zarzut wadliwej subsumcji, czyli podstawienia ustalonego stanu faktycznego pod abstrakcyjny stan faktyczny zawarty w normie prawnej art. 84 ust. 8 pkt 1 ustawy systemowej.

Wspomnieć przy tym trzeba, iż naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię polega na wadliwym określeniu treści norm prawnych wynikających z przepisów prawa materialnego, natomiast naruszenie prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie może mieć postać błędnej subsumcji. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2003 r., I CKN 160/01).

Zatem, rozstrzygnięcie niniejszego sporu wymagało przeprowadzenia wykładni art. 84 ust. 8 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej. Podnieść zatem należy, iż zgodnie z utrwalonym orzecznictwem w sprawie mającej za przedmiot odstąpienie od żądania zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego, badaniu podlegają okoliczności faktyczne wskazujące

na wystąpienie po stronie ubezpieczonego takiego stanu, w którym zwrot nienależnie pobranych świadczeń uniemożliwi, bądź znacznie utrudni mu bieżące funkcjonowanie

i zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych. Mogą to być okoliczności związane

ze stanem zdrowia, brakiem pracy, tragicznym zdarzeniem losowym oraz sytuacją rodzinną (por. wyroki Sądów Apelacyjnych - w Gdańsku z 8 stycznia 2008r., III AUA 1828/06

oraz w Katowicach z 9 października 2012r., III AUA 217/12, wyrok Sądu Najwyższego

z 2 lutego 2012r., III UK 47/11 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2017r., III UZP 5/17). Nie powinno przy tym budzić wątpliwości, iż ocena, czy w realiach danej sprawy występują szczególnie uzasadnione okoliczności umożliwiające odstąpienie od żądania zwrotu nienależnie pobranych świadczeń, winna mieć charakter indywidualizowany

i odnosić się do stanu rodzinnego i majątkowego wnioskującego o odstąpienie dochodzenia zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, biorąc także pod uwagę stan jego zdrowia

i możliwości podjęcia pracy pozwalającej na zwrot nienależnie pobranego świadczenia.

I tak, w niniejszej sprawie z wnioskiem wystąpiła mieszkająca samotnie, bezdzietna

i nie mogąca liczyć na pomoc rodziny lub bliskich, emerytka (wcześniej pobierająca rentę

z tytułu całkowitej niezdolności do pracy), niezdolna do samodzielnej egzystencji, ciężko chorująca i poruszająca się na wózku inwalidzkim. Ubezpieczona mieszka na III piętrze

i nie może się samodzielnie poruszać. Z uwagi na wysokość emerytury, nie kwalifikuje się

do świadczeń opiekuńczych z opieki społecznej. Za pomoc w sprawach życia codziennego płaci sąsiadom oraz prywatnej opiekunce.

Dokonując oceny wniosku, z którym wystąpiła E. B., należy mieć w polu widzenia wartości aksjologiczne, jakie niesie z sobą norma art. 69 Konstytucji RP, zgodnie

z którą osobom niepełnosprawnym władze publiczne udzielają, zgodnie z ustawą, pomocy

w zabezpieczeniu egzystencji. W tym kontekście, norma art. 84 ust. 8 pkt 1 ustawy systemowej spełnia również funkcję ochronną, gdyż jej celem jest zabezpieczenie zobowiązanych do spłaty należności przypadających na rzecz organu rentowego

przed pozbawieniem ich wskutek powyższego możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Tymczasem - w świetle przedstawionych ustaleń - konieczność spłaty zadłużenia przez wnioskodawczynię doprowadziłaby w konsekwencji właśnie

do pozbawienia jej środków niezbędnych celem zaspokojenia zupełnie podstawowych potrzeb życiowych, nawet przy założeniu, iż uzyskuje ona emeryturę, a świadczenie mogłaby spłacać w ratach. Trzeba mieć bowiem na względzie, że jeżeli ubezpieczona korzystałaby z usług opiekuna domowego codziennie przez 8 godzin, przez 30 dni miesięcznie, to musiałaby jedynie na ten cel przeznaczyć kwotę przewyższającą 3.100 zł, przy założeniu, iż minimalna stawka godzinowa dla umów o świadczenie usług - na podstawie art. 2 ust. 5 ustawy z dnia

10 października 2002r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz. U. z 2017r. poz. 847) - od 1 stycznia 2018r. wynosi 13,70 zł.

Rację ma również skarżąca, podnosząc, że art. 84 ust. 3 ustawy systemowej, w zakresie, w jakim dopuszczał wydanie decyzji nakazującej zwrot nienależnie pobranego przez ubezpieczoną zasiłku chorobowego za okres od 1 stycznia 1999r. do 22 listopada 1999r., 26 maja 2000r. oraz od 27 listopada 2000r. do 17 grudnia 2000r. bez względu

na upływ czasu od daty wypłaty tego świadczenia, w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 lipca 2016r. (P 131/15 publ. Dz. U. z 2016r., poz. 1247) uznany został za niezgodny z art. 2 Konstytucji RP oraz nie jest niezgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji. W uzasadnieniu przedstawionego wyroku Trybunał Konstytucyjny wskazał, iż opisane wyżej bezterminowe uprawnienie przysługiwało wyspecjalizowanej państwowej jednostce organizacyjnej,

od której można oczekiwać, że powierzone jej na mocy ustawy zadania z zakresu ubezpieczeń społecznych będzie wykonywała rzetelnie i w miarę możliwości - bez zbędnej zwłoki. Oczekiwanie to jest uzasadnione tym bardziej, że organ rentowy dysponuje koniecznym instrumentarium prawnym, które pozwala mu weryfikować m.in. to, kto jest (nadal) uprawniony do świadczeń z ubezpieczeń społecznych (art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy systemowej) oraz kontrolować prawidłowość wykorzystywania zwolnień od pracy zgodnie

z ich celem. Nie bez znaczenia dla oczekiwania rzetelności i terminowości wykonywania zadań przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest - zdaniem Trybunału Konstytucyjnego - także to, że jest on dysponentem publicznych środków zgromadzonych w Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Analizowany zaś przepis usprawiedliwiał lub, co gorsza, sprzyjał opieszałości organu rentowego. Mimo zapewnionych mu środków prawnych i technicznych, Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie musiał śpieszyć się z wypełnianiem ustawowych zadań, skoro z decyzją nakazującą zwrot nienależnie pobranego świadczenia mógł wystąpić właściwie w dowolnym terminie. W realiach niniejszego sporu opieszałość organu rentowego doprowadziła do (naruszającej normę art. 2 Konstytucji RP) sytuacji, gdy za zaległość powstałą kilkanaście lat temu, a będącą efektem podjęcia pracy w trakcie korzystania ze zwolnienia chorobowego, odpowiadać ma obecnie osoba niepełnosprawna, niezdolna do samodzielnej egzystencji, utrzymująca się jedynie z emerytury i dodatku pielęgnacyjnego.

Konkludując, Sąd drugiej instancji uznał, że apelacja jest zasadna i na mocy art. 386 § 1 k.p.c. orzekł reformatoryjnie, jak w punkcie 1 wyroku.

O kosztach procesu rozstrzygnął na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. § 2 pkt 5 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r., poz. 1804 - w brzmieniu obowiązującym w grudniu 2017r.).

/-/SSA J.Pietrzak /-/SSA M.Procek /-/SSA T.Szweda
Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR